



Sygn. akt V CSK 84/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. B.

przeciwko T. M.

o zapłatę ,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 stycznia 2014 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.

z dnia 16 października 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 19 kwietnia 2012 r., ten sposób, że utrzymał w całości w mocy wyrok zaoczny tego Sądu wydany w dniu 29 marca 2010 r. oraz obciążył pozwanego obowiązkiem ponoszenia kosztów postępowania.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski:

Przez okres sześciu lat, do 2008 r., strony pozostawały w stałym związku. Pozwany pomagał powódce finansowo, regulował jej zobowiązania finansowe, spłacał długi, łożył na utrzymanie i pomagał w remontach jej mieszkania położonego w W. przy ul. Y. Z tytułu kosztów remontu mieszkania powódka była dłużniczką pozwanego, który przekazał również środki finansowe na jego wykup oraz na rozpoczęcie przez nią działalności gospodarczej. W dniu 3 lipca 2008 r. strony zawarły umowę zamiany należących do nich lokali mieszkalnych, skutkiem której powódka uzyskała mieszkanie położone przy ulicy X., a pozwany mieszkanie przy ulicy Y. Strony zgodnie określiły wartość każdego z mieszkań na kwotę 200 000 zł. Następną umową z dnia 13 sierpnia 2008 r. pozwany kupił od powódki własność lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy X. Cena sprzedaży ustalona została na 150 000 zł, a powódka oświadczyła, że otrzymała tę kwotę, zaś pozwany oświadczył, iż wartość rynkowa lokalu obejmuje kwotę 200 000 zł. W sporządzonym przez powódkę w dniu 15 sierpnia 2008 r. piśmie, podpisanym przez pozwanego, zawarte zostało oświadczenie, że pozwany pożyczył od powódki kwotę 80 000 zł na okres ośmiu miesięcy, nie dłużej niż do dnia 30 maja 2009 r. i do tego czasu zobowiązał się zwrócić pożyczoną kwotę, a na wypadek niewywiązania się z tego obowiązku dobrowolnie poddał się egzekucji, także co do odsetek ustawowych. W następnym piśmie, sporządzonym w dniu 15 sierpnia 2008 r. pozwany oświadczył, że 13 sierpnia 2008 r. kupił od powódki lokal mieszkalny przy ulicy X., a w umowie zawarte zostało, uzgodnione przez strony, potwierdzenie otrzymania przez sprzedającą gotówki, ale termin zapłaty kwoty 80 000 zł, wynikającej z rozliczeń stron miał nastąpić w dwóch transzach: 30 000 zł do dnia 1 marca 2009 r., a 50 000 zł według podanych ustaleń, nie później jednak, jak do

maja 2009 r. Pod tym oświadczeniem podpisy złożyły strony i świadek M. B. Lokal przy ulicy Y. pozwany sprzedał osobie trzeciej w dniu 30 grudnia 2008 r. za cenę 200 000 zł. W toku postępowania powódka zmieniła zawarte w pozwie twierdzenie, podając, że żądana kwota 80 000 zł stanowi wynik rozliczenia stron, związanego z czynnościami podejmowanymi w okresie wspólnego życia, zamiany i sprzedaży lokali mieszkalnych, a nie zwrotu udzielonej pożyczki. Podpisy pozwanego złożone na wymienionych oświadczeniach, w ocenie biegłego, nie ujawniły czynników mających wpływ na swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, nie wykazały typowych cech grafizmu poalkoholowego lub grafizmu związanego z używaniem silnych środków farmakologicznych.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że odmowa przyznania przez Sąd pierwszej instancji mocy dowodowej pismu z dnia 15 sierpnia 2008 r., jako złożonemu dla pozorów, było sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania. Pozwany zalegał z zapłatą na rzecz powódki kwoty 80 000 zł z tytułu rozliczenia obrotu mieszkaniami, co potwierdził, składając podpis pod oświadczeniem, które było prawdziwe. Kwestionowanie jego prawdziwości rzekomą skłonnością stron do zawierania pozornych czynności nie zasługiwało na podzielenie. Zeznania pozwanego nie przeczą istnieniu długu, a zarzut sfalszowania oświadczeń przez powódkę był bezzasadny. W akcie notarialnym obejmującym czynność sprzedaży lokalu przy ulicy X. cena określona została na kwotę 150 000 zł, na poczet której powódka zaliczyła wierzytelność pozwanego względem niej w wysokości 70 000 zł z tytułu różnych pożyczek i remontów, a brakujące 80 000 zł pozwany zobowiązał się dopłacić w późniejszym terminie. Zbiegło się to w czasie ze sprzedażą lokalu mieszkalnego przy ulicy Y. Powódka miała prawo oczekiwać, że pozwany wyrówna ten uszczerbek majątkowy. Tego zobowiązania dotyczyło oświadczenie pozwanego, że zapłaci powódce 80 000 zł z tytułu „wzajemnych rozliczeń”. Dążąc do rozwiązania tej kwestii strony najpierw potwierdziły pozornie istnienie umowy pożyczki, a następnie pozwany przyznał, że jest dłużnikiem powódki i ma wolę jej zaspokojenia.

Pozwany powołał w skardze kasacyjnej podstawę naruszenia przepisów postępowania, objętą art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Zarzucił, że z obrazą art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c. uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie

zawiera wszystkich wymaganych elementów, co uniemożliwia skontrolowanie rozumowania Sądu co do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i ocenę jego prawidłowości. Nie doszło do dokonania własnych ustaleń przez Sąd drugiej instancji, nie została przeprowadzona ocena dowodów, zaś połączenie rekonstrukcji faktów z ich analizą, uniemożliwiło wyodrębnienie stanowczych ocen i wniosków. Nielogiczne i sprzeczne wywody nie zezwalają na uznanie, czy dokonana została kontrola wyroku Sądu pierwszej instancji. Brak w uzasadnieniu podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Doszło również do naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., ponieważ Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał zarzutu uchylenia się przez pozwanego od skutków prawnych oświadczenia zawartego w piśmie z dnia 15 sierpnia 2008 r. dotyczącym pożyczki oraz oświadczenia z dnia 15 sierpnia 2008 r. Nierozpoznanie tego zarzutu stanowiło o nierozpoznaniu przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy. Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odpowiednie stosowanie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oznacza, że uzasadnienie orzeczenia tego sądu nie musi zawierać wszystkich elementów przewidzianych dla uzasadnienia sądu pierwszej instancji, ale powinno mieć ustaloną podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia; obie te podstawy powinny być spójne i tworzyć logiczną całość. Zakres tego zastosowania zależy od rodzaju wydanego orzeczenia oraz od czynności procesowych podjętych przez sąd drugiej instancji, wynikających z zarzutów apelacyjnych, limitowanych granicami kognicji tego sądu. Modyfikacja wymagań uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji wynika z obowiązku ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c., wskazującego na konieczność sporządzenia go w sposób wskazujący, że wszystkie zarzuty apelacji były rozważone przed wydaniem rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2013 r., III CSK 70/12; z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 639/12, niepubl.)

Jeśli sąd drugiej instancji, oddalając apelację, podziela ocenę dowodów sądu pierwszej instancji, to nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu

przyczyn, dla których określonym dowodom odmówiono wiarygodności i mocy dowodowej. Wystarczy wówczas stwierdzenie, że podziela argumentację zamieszczoną w uzasadnieniu orzeczenia sądu pierwszej instancji, w którym poszczególne dowody zostały wyczerpująco omówione, a także, iż traktuje ustalenia tego sądu jako własne. Może również odwołać się do oceny prawnej sądu pierwszej instancji, jeżeli w pełni ją akceptuje i uznaje za wystarczającą. W wypadku zmiany zaskarżonego orzeczenia, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym albo na podstawie materiału zebranego przez sąd pierwszej instancji, sąd drugiej instancji obowiązany jest dokonać własnych ustaleń, wskazać na jakich dowodach je oparł, motywując, z jakich przyczyn innym dowodom odmówił wiarygodności. Konieczna jest również ocena zarzutów apelacji oraz wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia, z przytoczeniem przepisów prawa materialnego i procesowego.

Z wyjaśnieniem podstawy prawnej orzeczenia połączona została powinność dokonania wyboru przepisów prawa, które będą ją stanowić, ustalenia w drodze wykładni ich znaczenia oraz zastosowania norm prawnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Na sądzie spoczywa obowiązek wytłumaczenia, dlaczego zastosował określony przepis i w jaki sposób wpływa on na rozstrzygnięcie, a tym samym jakie elementy stanu faktycznego uzasadniają zastosowanie tego przepisu. Nie spełnia tego wymagania samo przytoczenie przepisów prawa oraz ogólnikowe powołanie się na poglądy doktryny i orzecznictwa (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 1981 r., I PRN 41/81, OSP 1982, nr 7-8, poz. 105; z dnia 9 maja 2013 r., IIUK 301/12, niepubl.). Zakresem tego wyjaśnienia objęta jest również ocena wszystkich istotnych zarzutów prawnych, podniesionych w apelacji.

Utrwalony został w judykaturze pogląd, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r.,

II CKN 121/01, niepublikowane i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83). Przyjęte zostało, że uzasadnienie istnieje już przed wydaniem orzeczenia, motywy rozstrzygnięcia skonstruowane są już podczas narady (art. 324 § 1 k.p.c.), a przez ogłoszenie i spisanie stają się samoistnym aktem jurysdykcyjnym. Z tego względu jego wady mogą wpływać na treść rozstrzygnięcia, a kierowane w stosunku do niego zarzuty mogą być podstawą tak apelacji, jak i skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, niepubl.).

Znaczenie uzasadnienia orzeczenia sądu wyraża się w wyjaśnieniu stronom przyczyn podjęcia przyjętego stanowiska, wskazaniu powodów uznania twierdzeń i zarzutów za trafne lub bezzasadne, przekonaniu ich co do słuszności zastosowanego przez sąd podejścia dotyczącego zgodności orzeczenia z prawem, jak również umożliwienie przeprowadzenia kontroli apelacyjnej albo kasacyjnej. Porządkująca jego rola skłania sąd do doprowadzenia do spójności i logicznej całości podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 314/12, niepubl.).

Przedstawionych wymagań nie spełnia uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia. Sąd Apelacyjny nie dokonał własnych ustaleń faktycznych, porzucił na przytoczeniu ustaleń i oceny dowodów poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. Nie wypowiedział się co do podzielenia tych ustaleń lub nie, a kwestia ta nie może pozostawać w sferze domysłów. Stwierdził, że uzasadnienie Sądu Okręgowego czyniło zadość wymaganiom przewidzianym w art. 328 § 2 k.p.c. Zakwestionował stanowisko Sądu Okręgowego odmawiające mocy dowodowej pismu z dnia 15 sierpnia 2008 r. W krótkim wywodzie motywującym uwzględnienie żądania powódki odniósł się jedynie do wymienionego pisma, wskazał na rozliczenia stron. Doprowadziło to do zatarcia granicy pomiędzy faktami, których ustalenie powinno być stanowczo stwierdzone a tym, co mogło być wyłącznie przedmiotem subsumpcji, ocen albo innych wniosków niezbędnych do wydania orzeczenia. Niepoprawna redakcja uzasadnienia sprawia, że wywody są niezrozumiałe, co uniemożliwia odczytanie przyczyn zajęcia określonego stanowiska. Podkreślenia wymaga, że Sąd drugiej instancji jest nie tylko uprawniony, ale - jako instancja merytoryczna - ma nawet obowiązek ustalenia

faktów, w odniesieniu do których prawo materialne ma być zastosowane, a ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące. Może dokonać odmiennych ustaleń zarówno bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, jak też w zależności od okoliczności sprawy, ponowić lub uzupełnić postępowanie dowodowe dokonane przez sąd pierwszej instancji (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124). Ustalenia faktyczne dokonane przez sąd drugiej instancji powinny umożliwić temu sądowi dokonanie właściwej oceny prawnej sprawy. Charakter postępowania apelacyjnego wskazuje na powinność sądu drugiej instancji przeprowadzenia nie tylko kontroli zaskarżonego orzeczenia, lecz rozpoznania sprawy merytorycznie, a zatem samoistnej oceny zebranego w sprawie materiału. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), mającej moc zasady prawnej, określony został zakres rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji na skutek apelacji. Sąd Najwyższy wiążąco stwierdził, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, także na rzecz współuczestników w warunkach opisanych w art. 378 § 2 k.p.c., dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebrany w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia, niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związany oceną prawną lub uchwałą Sądu Najwyższego, stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne oraz, gdy brak takich przepisów, przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji, kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, orzeka co do istoty sprawy, stosownie do wniosku zawartego w apelacji.

Przedstawione stanowiska Sądu Najwyższego oznaczają, w rozpoznawanej sprawie, że Sąd Apelacyjny był zobowiązany do rozpoznania sprawy na nowo, wzięcia pod uwagę całego materiału zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji, nawet jeśli nie został wykorzystany w wydanym orzeczeniu, wyeliminowania wszelkich nieprawidłowości związanych z podstawą faktyczną rozstrzygnięcia, dokonania ustaleń faktycznych oraz powołania i omówienia

przyjętej podstawy prawnej. Na wypełnienie tego obowiązku nie wskazuje uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Zmieniając orzeczenie Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny nie tylko nie dokonał własnych ustaleń faktycznych, nie rozważył całokształtu materiału dowodowego, ale również, nie odniósł się właściwie do stanowiska pozwanego, pominął złożone w piśmie pełnomocnika pozwanego z dnia 12 kwietnia 2011 r. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli zawartych w obu pismach z dnia 15 sierpnia 2008 r. W uzasadnieniu brak jakiegokolwiek odniesienia się do wniosków zawartych w tym piśmie. Wcześniej nie dokonał tego również Sąd Okręgowy, ale z uwagi na treść wyroku oraz apelację powódki, pozwany nie miał możliwości zwrócenia uwagi na tę nieprawidłowość. Sąd Najwyższy nie może samodzielnie odtwarzać i dociekać, jakimi przyczynami kierował się Sąd Apelacyjny, nie rozważając tego zarzutu. Nie doszło również do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa w omówionym znaczeniu. Brak w uzasadnieniu stanowiska Sądu Apelacyjnego co do oceny prawnej roszczenia, wskazania przepisów prawa materialnego, mającego zastosowanie do ustalonego stanu faktycznego.

Z tych względów Sąd Najwyższy za zasadny uznał zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., ponieważ uzasadnienie zaskarżonego wyroku dotknięte jest istotnymi wadliwościami, które uniemożliwiają dokonanie oceny prawidłowości rozstrzygnięcia.

Na obecnym etapie postępowania nie ma możliwości wypowiedania się przez Sąd Najwyższy w kwestii wniosku podniesionego w piśmie z dnia 12 kwietnia 2011 r., ponieważ należy ona do zakresu kognicji Sądu drugiej instancji, tak jak i decyzja co do dalszego postępowania. Za celowe uznał jednak Sąd Najwyższy wskazanie na zagadnienia związane z dopuszczalnością uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. W razie uwzględnienia apelacji Sąd drugiej instancji obowiązany jest - zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c. - zmienić zaskarżony wyrok i orzec co do istoty sprawy, co jest konsekwencją merytorycznego charakteru postępowania apelacyjnego (por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 i z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). Uchylenie wyroku może mieć miejsce w wyjątkowych jedynie sytuacjach, które określone zostały w art. 386 § 2, 3 i 4

k.p.c.: jeżeli doszło do nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji (§ 2), jeżeli pozew podlega odrzuceniu albo zachodzi przyczyna umorzenia postępowania (§ 3), w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (§ 4). W dwóch pierwszych sytuacjach uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji jest obligatoryjne. Natomiast swobodnemu uznaniu sądu pozostawione zostało uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji w wypadkach przewidzianych w art. 386 § 4 k.p.c. Przyjmowane jest w doktrynie i w orzecznictwie, że do uchylenia wyroku i przekazania sprawy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. może dojść tylko wtedy, gdy istnieją procesowe przeciwwskazania do wydania wyroku reformatoryjnego, co należy rozpatrywać w aspekcie okoliczności danej sprawy. Zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. nie mógł odnieść skutku, ponieważ nie było podstaw do oceny, czy nieuchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i nieprzekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z przyczyn, które mogłyby prowadzić do jego uchylenia, miało wpływ na wynik sprawy.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji. Stosownie do art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. koszty postępowania kasacyjnego pozostawiono końcowemu orzeczeniu.